

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Mariusz Łodko

w sprawie z wniosku Z. D., K. D., S. D.

przy uczestnictwie G. K. i W. D.

o dział spadku i zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 26 maja 2021 r.

skarg kasacyjnych: wnioskodawcy Z. D. i uczestniczki postępowania G. K. od postanowienia Sądu Okręgowego w C.

z dnia 29 sierpnia 2018 r., sygn. akt VI Ca (...),

1. oddała obie skargi kasacyjne;

2. stwierdza, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w C. na rzecz adwokat A. H. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych powiększoną o podatek VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 8 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w C. dokonał działu spadku po L. D.. W skład masy spadkowej wchodziła nieruchomość położona w M. przy ulicy S. i C., oznaczona numerem geodezyjnym (...) oraz nieruchomość,

położona w K., gmina M., dla których w Sądzie Rejonowym w C. prowadzona jest księga wieczysta numer 111442. Współwłaścicielami tej drugiej nieruchomości byli G. K. w 31/40 części, K. D. w 3/40 częściach, Z. D. w 3/40 częściach, S. D. w 3/40 częściach. Sąd Rejonowy dokonał działu spadku i zniósł współwłasność w ten sposób, że przyznał: 1) na współwłasność w częściach równych K. D. i Z. D. działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...)/1 o powierzchni 0,3052 ha, 2) na wyłączną własność G. K. działki nr (...)/2 o powierzchni 0,3050 ha, nr (...)/3 o powierzchni 0,3069 ha, nr (...)/4 o powierzchni 0,3086 ha, położone w M. przy ulicy S., 3) na wyłączną własność G. K. nieruchomość, dla której prowadzona jest księga wieczysta numer 111442. Ponadto Sąd Rejonowy tytułem dopłaty zasądził na rzecz G. K. od K. D. i Z. D. kwotę 28.625 zł płatną w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia z odsetkami za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych (pkt 4), tytułem dopłaty zasądził na rzecz S. D. od K. D. i Z. D. łącznie kwotę 31.125 zł płatną w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia z odsetkami za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych (pkt 5), stwierdził, że W. D. syn H. i L. nabył z dniem 15 lipca 1981 r. przez zasiedzenie własność ciągnika kołowego rolniczego Ursus C 330 numer (...), numer silnika 317656, zarejestrowanego w Urzędzie Gminy M. dnia 14 lipca 1978 r. pod numerem (...) i przyczepy jednoosiowej samowyladowczej T-032 (pkt 6), w pozostałej części wnioszek oddalił (pkt 7), w pozostałej części umorzył postępowanie (pkt 8), wartość nieruchomości ustalił na kwotę 415.000 zł (pkt 9) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawców Z. D. i K. D. oraz uczestniczki G. K., Sąd Okręgowy w C. postanowieniem z 29 sierpnia 2018 r. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w pkt 10, 11 i 14, tj. co do kosztów postępowania, oddalił apelacje Z. D. i G. K. w pozostałej części oraz apelację K. D. w całości i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pismem z 30 listopada 2018 r. skargę kasacyjną od ww. postanowienia Sądu Okręgowego w C. wniosła uczestniczka G. K., zaskarżając je w części oddalającej apelację (pkt II postanowienia). Skargę kasacyjną oparto na następujących podstawach:

I. naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:

1. art. 623 k.p.c. przez uznanie, iż skoro wnioskodawcy zgodnie wnosili o przyznanie działki nr (...)/1, to nie ma znaczenia wskazana w tym przepisie zasada dokonywania podziału nieruchomości na części odpowiadające wartością udziałom współwłaścicieli, w sytuacji gdy w przedmiotowej sprawie taki podział był możliwy do przeprowadzenia, a działka nr (...)/1 w sposób znaczny przewyższa wartość udziałów wnioskodawców we współwłasności (udziały wnioskodawców po 3/40, udział wnioskodawczyny 31/40),

2. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez:

- brak dostatecznego uzasadnienia, dlaczego Sąd Okręgowy (za Sądem I instancji) pominął zasadę, iż podziału dokonuje się na części odpowiadające wartością udziałom współwłaścicieli, w sytuacji, gdy taka możliwość istniała w przedmiotowej sprawie (poprzez przyznanie wnioskodawcom działki nr (...)/2, (...)/3 lub (...)/4, a nie działki nr (...)/1), a dodatkowo przemawiały za tym interes społeczno-gospodarczy oraz inne okoliczności, w związku z rolniczym wykorzystywaniem działki nr (...)/1 przez G. K., a sam fakt, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie działki nr (...) w całości na cele mieszkaniowe nie jest przeszkodą do wykorzystywania działki na cele rolne, a więc zgodnie z dotychczasowym stanem faktycznym,

- brak uzasadnienia, dlaczego Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji w kwestii rozliczenia kosztów postępowania według udziałów stron we współwłasności, podczas gdy koszty opinii biegłego geodety przeprowadzonej na etapie postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozdzielił po równo, a więc zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. pomiędzy G. K. i Z. D., ponieważ tylko te strony kwestionowały opinię biegłego geodety,

3. art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak dostatecznego rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów:

- m.in. brak odniesienia się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 520 § 1 k.p.c., który utożsamiał koszty związane z udziałem w sprawie z kosztami według udziałów we współwłasności,

II. naruszenia prawa materialnego:

1. art. 4 pkt. 17 ustawy o gospodarce nieruchomościami przez błędną wykładnię pojęcia „stan nieruchomości”, polegającą na utożsamianiu go tylko z rodzajem gruntu (grunt niezabudowany), podczas gdy zgodnie z tym przepisem przez stan nieruchomości należy rozumieć również jej stan prawny, a więc m.in. przeznaczenie określone w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego,

2. art. 35 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przez błędne przyjęcie, iż zmiana przeznaczenia nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wyklucza jej wykorzystywanie zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem, podczas gdy powyższy przepis pozwala na takie korzystanie z nieruchomości,

a w konsekwencji:

3. art. 684 k.p.c. mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia przez uznanie, iż wartość udziału w nieruchomościach wchodzących w skład spadku po L. D. została prawidłowo ustalona (wg stanu z daty sporządzenia opinii przez biegłego), podczas gdy ustalenie wartości spadku powinno być dokonane według stanu z daty otwarcia spadku, czyli na dzień 23 grudnia 1992 r., kiedy według obowiązującego wówczas planu zagospodarowania przestrzennego działka nr (...) miała przeznaczenie rolne, a więc inne, niż w dacie sporządzania opinii, co miało wpływ na wartość tej działki, natomiast biegły oparł się na studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy M. zatwierdzonym 30 marca 2012 r. (s. 9 operatu szacunkowego), a dokonując aktualizacji operatu powołał się na miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Gminy M. zatwierdzony 22 listopada 2016 r. (s. 5 aktualizacji operatu szacunkowego).

W oparciu o powyższe zarzuty – rozwinięte następnie w uzasadnieniu skargi kasacyjnej – uczestniczka G. K. wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w C. oraz zasądzenie od wnioskodawców na rzecz G. K. zwrotu kosztów postępowania.

Pismem z 28 grudnia 2018 r. skargę kasacyjną od ww. postanowienia Sądu Okręgowego w C. wniósł wnioskodawca Z. D., zaskarżając je w części oddalającej apelację Z. D. i K. D., tj. w pkt II postanowienia, oraz częściowo w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, tj. w pkt I.3 postanowienia. Skargę kasacyjną oparto na następujących podstawach:

1. naruszenia prawa materialnego:

- art. 1036 k.c. w zw. z art. 199 k.c. w zw. z art. 63 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, w której darowizna udziału wynoszącego 28/40 części w niezabudowanej nieruchomości oznaczonej jako działki gruntu numer (...) i 74 o łącznym obszarze 2,7200 ha, objętych KW nr (...) uczyniona przez W. D. na rzecz jego siostry uczestniczki postępowania G. K. aktem notarialnym z 27 kwietnia 2016 r. nie może zostać uznana za skuteczną wobec braku zgody pozostałych spadkobierców, przy czym czynność ta naruszyła uprawnienia przysługujące Z. D., skoro wobec dokonanej darowizny Sądy obu instancji uznały, że brak jest możliwości dokonania w toku toczącego się postępowania zaliczenia dokonanej darowizny na poczet schedy spadkowej po L. D.,

- w konsekwencji powyższego - naruszenie art. 1039 § 1 k.c. w zw. z art. 9 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych przez ich niezastosowanie polegające na niezaliczeniu do masy spadkowej udziału wynoszącego 1/2 nieruchomości położonej w M. obejmującej działki nr 624 i 37 o łącznej powierzchni 5,5210 ha i wartości ok. 276.000 zł (szacunkowa łączna wartość całej nieruchomości wynosi 552.000 zł),

- art. 174 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd II instancji, że W. D. nabył z dniem 15 lipca 1981 r. przez zasiedzenie własność ciągnika kołowego rolniczego Ursus C 330 oraz przyczepy jednoosiowej samowyladowczej T-032 w sytuacji, w której nie mogła wystąpić po stronie W. D. przesłanka dobrej wiary konieczna do zastosowania owego przepisu i to już w dniu zarejestrowania ciągnika na L. D.;

2. naruszenia prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę materiału, wiarygodności i mocy dowodów zebranych w sprawie;

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W oparciu o powyższe zarzuty – rozwinięte następnie w uzasadnieniu skargi kasacyjnej – wnioskodawca Z. D. wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, bądź o uchylenie postanowień Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a także zasądzenie na rzecz pełnomocnika Z. D. wyznaczonego z urzędu kosztów pomocy prawnej udzielonej za postępowanie kasacyjne.

Pismem z 31 stycznia 2019 r. odpowiedź na skargę kasacyjną G. K. złożyli wnioskodawcy K. D. oraz Z. D., wnosząc o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania – o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od uczestniczki G. K. na rzecz wnioskodawcy K. D. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, oraz o zasądzenie na rzecz pełnomocnika wyznaczonego z urzędu dla Z. D. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu Z. D. przy sporządzeniu odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Pismem z 19 lutego 2019 r. odpowiedź na skargę kasacyjną Z. D. złożyła G. K., wnosząc o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od Z. D. na rzecz G. K. kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie skargi kasacyjne okazały się nieuzasadnione.

Jeżeli chodzi o skargę kasacyjną wnioskodawcy Z. D. należy zauważyć, co następuje. Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 1036 k.c. w zw. z art. 199 k.c. w zw. z art. 63 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie.

Kwestia skuteczności darowizny W. D. na rzecz G. K. nie była przedmiotem zarzutów apelacyjnych przed Sądem II instancji. Sąd Okręgowy ich nie rozważał. Przepis art. 1036 k.c. wprowadza zasadę dopuszczalności zbycia udziału w przedmiocie należącym do spadku za zgodą pozostałych współspadkobierców. Skarżący wywodzi, że takiej zgody nie było. W takiej sytuacji zgodnie z art. 1036

k.c., rozporządzenie udziałem w spadku jest bezskuteczne o tyle, o ile naruszałoby uprawnienia przysługujące temu spadkobiercy na podstawie przepisów o dziale spadku. Przepis nie przewiduje więc sankcji bezwzględnej nieważności czynności prawnej, ale jej bezskuteczność w stosunku do tych współspadkobierców, którzy zgody nie wyrazili. Na gruncie art. 1036 k.c. bezskuteczność dokonanego rozporządzenia polega na tym, że sąd dokonujący działu traktuje określony przedmiot tak, jakby udział w nim nadal należał do współspadkobiercy. Oznacza to, że dział należy przeprowadzić w ten sposób, jakby rozporządzenia nie było (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lutego 2019 r., III CSK 216/18). Sankcja ta występuje jednak tylko o tyle, o ile naruszono by uprawnienia przysługujące temu spadkobiercy na podstawie przepisów o dziale spadku. Skarżący nie wykazał by ta darowizna naruszała jego uprawnienia wynikające z działu spadku.

Po pierwsze, darowizna miała miejsce pomiędzy spadkobiercami - współwłaścicielami nieruchomości. Jak wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, naruszenie uprawnień o dziale spadku polegać może na braku możliwości przyznania określonego składnika spadkobiercy na własność, a w takiej sytuacji sąd zasądza równowartość tego udziału. Darowizna ta zmieniła proporcje udziałów pomiędzy poszczególnymi spadkobiercami i spowodowała, że współwłaścicielem nieruchomości przestał być darczyńca W. D.. Nie spowodowało to braku możliwości uzyskania własności tych nieruchomości i zniesienia współwłasności. W sprawie niniejszej wnioskodawca Z. D. otrzymał zgodnie ze swoim wnioskiem na współwłasność z K. D. działkę (...)/1 o pow. 0,3052 ha, powstałą z wydzielenia z działki nr (...), która to działka właśnie była przedmiotem darowizny W. D. na rzecz G. K.. Darowizna ta nie pozbawiła praw skarżącego. Otrzymał nieruchomość z obowiązkiem spłaty przewyższającą wartość jego udziału spadkowego. Sąd w pełni uwzględnił jego stanowisko i jego prawa. Nie wykazano więc by darowizna ta miała wpływ na jego uprawnienia wynikające z działu spadku.

Po drugie, na pewno za naruszające jego prawa nie może być uznany związany z tym bezpośrednio zarzut naruszenia art. 1039 § 1 k.c., to jest zarzut braku zaliczenia na schedę spadkową nieruchomości otrzymanych przez W. D. w wysokości 1/2 udziału, tj. działek gruntu nr 624 i 37, jak się należy domyślać od L. D.. Przepis dotyczy zaliczania darowizn na schedę spadkową, natomiast nie można

uznać, że dotyczy wszelkich rozporządzeń spadkodawców, jak np. zawarcie umowy dożywocia z osobą spadkobiercy ustawowego. Jak wynika z aktu własności ziemi (...), został on wydany na podstawie art. 8 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. 1971 r. Nr 27, poz. 250), który przewiduje nabycie własności na skutek wejścia w posiadanie nieruchomości i nabycia własności na podstawie nieformalnej umowy dożywocia. O tym, że podstawą nabycia nieruchomości była umowa dożywocia świadczy niezależnie od podstawy prawnej wskazanej w Akcie Własności Ziemi, tj. art. 8 tejże ustawy, fakt stwierdzenia istnienia z mocy prawa stosunku dożywocia w stosunku do rodziców skarżącego. Objęty zarzutem art. 9 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych nie znajdzie tu więc zastosowania. Nie można w konsekwencji uznać, że na schedę spadkową można zaliczać nieruchomości uzyskane na mocy umowy dożywocia. Przepis art. 9 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych wyraźnie stanowi, że tylko w wypadku nabycia w drodze nieformalnej umowy darowizny nieruchomości, taki sposób nabycia nie narusza przepisów o zaliczaniu darowizn na schedę spadkową. Także w orzecznictwie i piśmiennictwie, nawet szeroko interpretując zakres hipotezy art. 1039 k.c., nie uznaje się by obejmowała ona umowę dożywocia, przede wszystkim ze względu na to, że jest to odrębny typ umowy nazwanej i ze względu na wzajemny oraz alimentacyjny jej charakter (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 grudnia 2013 r., I ACa 1125/13). Podobnie jest z umową przekazania gospodarstwa rolnego spadkobiercy (następcy) w drodze umowy zawartej w trybie art. 52 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. 1977 r. Nr 32, poz. 140), którego także nie zalicza się na schedę spadkową (tak w szczególności uchwała Sądu Najwyższego z 7 lutego 2014 r., III CZP 114/13, OSNC 2014 r., Nr 12, poz. 118 i postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2019 r., I CSK 799/18).

Nie można uznać za zasadny zarzutu naruszenia art. 174 k.c. w zakresie nabycia własności przez W. D. w dobrej wierze w drodze zasiedzenia ciągnika kołowego rolniczego Ursus C 330 oraz przyczepy jednoosiowej samowyladowczej T-032. Po pierwsze, prowadziłoby to do podważenia ustaleń stanu faktycznego w

sprawie m.in. dotyczących szeregu związanych z tym okoliczności, tj. faktu przekazania gospodarstwa rolnego przez rodziców W. D., w tym sprzętu potrzebnego do jego prowadzenia. Po drugie, ustalenie przez sąd, że ciągnik i maszyny rolnicze służyły prowadzeniu gospodarstwa, które wcześniej przekazano W. D., potwierdza okoliczność, że członkowie rodziny nie przywiązywali wagi do sformalizowania relacji właścicielskich (ciągnik darowany matce spadkobierców zarejestrowano na rzecz jej męża w sytuacji, gdy oboje małżonkowie nie posiadali uprawnień do prowadzenia ciągnika) i w kontekście faktu, że do funkcjonowania gospodarstwa niezbędne są maszyny rolnicze - należy stwierdzić, że istniały podstawy do uznania dobrej wiary W. D..

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być przedmiotem rozważań i ocen Sądu Najwyższego, skoro jego treść normatywna odnosi się bezpośrednio do dokonywania przez sąd oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia [art. 398¹³ § 2 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2020 r., IV CSK 140/2020)].

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 328 k.p.c., który w zasadniczej części zmierza do podważenia ustaleń faktycznych, co wynika z uzasadnienia tego zarzutu. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c., może być uwzględniony jedynie wyjątkowo, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób wykluczający przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej. Dotyczy to m.in. sytuacji, w której uzasadnienie to nie pozwala na stwierdzenie, czy sąd odwoławczy uczynił zadość wynikającemu z art. 378 § 1 k.p.c. nakazowi rozpatrzenia wszystkich zarzutów i wniosków apelacji. Takie okoliczności nie występują w niniejszej sprawie.

Dopuszczalność prostego odwołania się przez sąd apelacyjny do argumentacji zawartej w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji można rozważać w odniesieniu do tych zarzutów apelacyjnych, które stanowią proste powielenie argumentacji przedstawionej przed sądem pierwszej instancji, roztrząsanej przez ten sąd w uzasadnieniu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 września 2020 r., III CSK 29/18).

Przechodząc do skargi kasacyjnej uczestniczki G. K., należy stwierdzić, że jest ona niezasadna.

Niezasadny jest zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 623 k.p.c. i związany z tym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., polegający na niewłaściwym zastosowaniu przepisu dotyczącego zasad podziału nieruchomości na części odpowiadające wartościom udziału współwłaścicieli. Zasadniczo naruszenie wzmiankowanych reguł, według autora skargi kasacyjnej, sprowadza się do dwóch argumentów: okoliczności, że wydzielona z nieruchomości oznaczonej nr (...), działka nr (...)/1 nie została podzielona wg wielkości udziałów, których większość przysługuje uczestniczce, oraz ze względu na znajdujące się drzewa (w liczbie 6) jest jej ona potrzebna do wypasu krów. Argumenty te nie mogą być uznane za zasadne.

Sąd szczegółowo i wyczerpująco uzasadnił swoje stanowisko. Sąd dokonał podziału nieruchomości w naturze, jednakże musiał wziąć pod uwagę wszystkie kryteria wymienione w art. 623 k.p.c., m.in. interes społeczno-gospodarczy i konieczność zasądzenia stosownych dopłat. Skarżącej umyka, że działka nr (...) została podzielona na cztery działki, z których trzy zostały przyznane skarżącej na wyłączną własność, a tylko ostatnia z nich dwóm innym współwłaścicielom. Także kwestią rozstrzygającą jest jej stanowisko i ustalona sytuacja majątkowa uczestniczki, która wykluczała możliwość spłaty pozostałych współwłaścicieli. Skarżąca w swoim stanowisku procesowym wykluczyła możliwość uzyskania czy zgromadzenia środków na spłatę. Te okoliczności same w sobie przesądzają o niezasadności zarzutu, niezależnie od faktu, że w zakresie przyznania na współwłasność działki nr (...)/1 został złożony zgodny wniosek K. D. i Z. D.. Także okoliczność, że działka znajduje się na terenie przeznaczonym na cele urbanistyczne, w bezpośredniej styczności, jako nieruchomość narożna, z dwoma drogami publicznymi, wskazuje, że niezależnie od obecnego sposobu jej wykorzystania, z czasem zapewne zostanie przeznaczona do zabudowy.

Sąd drugiej instancji nie naruszył art. 378 § 1 k.p.c. rozważając zarzuty apelacji, zwłaszcza w aspekcie kwestii nieprzyznania nieruchomości oznaczonej nr (...)/1 skarżącej. Sąd drugiej instancji zarzut ten rozważył i rozstrzygnął. Jak się

przyjmuje w orzecznictwie Sąd Najwyższego, z obowiązku wynikającego z art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone, przed wydaniem orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 października 2020 r., V CSK 215/20, zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, M.Pr.Bank. 2012, nr 4, s. 19; z 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012 r., Nr 12, poz. 144 i z 4 września 2014 r., II CSK 478/13, OSNC-ZD 2015 r., nr D, poz. 64).

Nie można uznać za zasadny zarzutu naruszenia art. 4 pkt 17 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) przez błędną wykładnię pojęcia „stan nieruchomości” i związanego z tym zarzutu naruszenia art. 684 k.p.c. Sądy obu instancji używały pojęcia „stan nieruchomości” nie w kontekście znaczenia wynikającego z art. 4 pkt 17 ustawy o gospodarce nieruchomościami, ale art. 684 k.p.c., jako elementu wchodzącego w skład spadku, i jej „stanu”, jako sytuacji nieruchomości na datę otwarcia spadku. Tak rozumiany stan składu spadku (stan masy spadkowej, okoliczność, że grunt był niezabudowany), prawidłowo ustalono na datę otwarcia spadku (23 grudnia 1992 r.), uwzględniając jego obecną wartość i przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego, co ma wpływ na wycenę. Ten sposób procedowania jest zgodny z judykaturą Sądu Najwyższego, w której przyjmuje się, że ustalenie przez sąd składu i stanu spadku następuje z chwilą jego otwarcia (art. 924 k.c.), a jego wartości - na podstawie cen (rynkowych) z chwili dokonywania działu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 16 maja 1950 r., C. 72/50, OSN 1951 r., Nr 1, poz. 12; uchwała Sądu Najwyższego z 27 września 1974 r., III CZP 58/74; postanowienie Sądu Najwyższego z 11 marca 2010 r., IV CSK 429/09; postanowienie Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2006 r., III CZ 88/06; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 maja 2010 r., II CZ 38/10). W związku z takim sposobem ustalenia wartości nieruchomości, uczestniczka otrzymała spłaty o większej wartości, uwzględnienie więc tego zarzutu byłoby niezgodne z jej interesem prawnym i kierunkiem skargi kasacyjnej

Oczywiście nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 35 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 741 ze zm.). Sąd drugiej instancji nie wykluczył możliwości korzystania w dotychczasowy sposób z działek jako rolnych w związku ze zmianą przeznaczenia nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego.

Z wszystkich tych powodów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

ke